

Sygn. akt III AUz 131/23

POSTANOWIENIE

Dnia 28 grudnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
-----------------	---

po rozpoznaniu w dniu 28 grudnia 2023 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale S. F.

o podstawę wymiału składek

na skutek zażalenia płatnika składek

na zarządzenie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 10 marca 2022 r., sygn. akt VI U 267/22

postanawia:

uchylić zaskarżone zarządzenie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

		Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
--	--	----------------------------------

Sygn. akt III AUz 131/23

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem z dnia 10 marca 2022 roku Przewodniczący w VI Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Okręgowego w Szczecinie na podstawie art. 186¹ k.p.c. zwrócił pismo (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zatytułowane „Odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. nr (...) z dnia 20 grudnia 2021 r.”.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji wskazał, iż postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie jest typowym postępowaniem cywilnym, gdyż poprzedzone jest postępowaniem administracyjnym, zakończonym wydaniem decyzji administracyjnej. Ten etap postępowania stanowi niewątpliwie etap przedsądowy; właściwe postępowanie sądowe rozpoczyna się od wniesienia do sądu odwołania od decyzji wydanej przez organ. W związku z powyższym uznaje się, że owo odwołanie pełni rolę pozwu, mimo że nie jest pozwem sensu stricto. Wymogi formalne odwołania zostały określone w przepisie art. 477¹⁰ § 1 k.p.c., w którym wskazano, iż powinno ono zawierać: oznaczenie

zaskarżonej decyzji lub orzeczenia, związane przytoczenie zarzutów oraz wniosków i ich uzasadnienie oraz podpis ubezpieczonego. Ponadto do odwołania stosuje się ogólne wymogi odnoszące się do pism procesowych, przewidziane w przepisach art. 126 § 1 i 2 k.p.c. i następane.

Sąd meriti stwierdził również, iż co do zasady, pisma wniesione do sądu, które nie odpowiadają powyższym wymogom (zawierają braki formalne), podlegają postępowaniu konwalidacyjnemu, w czasie którego stronie zostaje wyznaczony ustawowy termin na uzupełnienie braków pisma (art. 130 k.p.c.). Od powyższej zasady istnieje jednak od niedawna wyjątek, wynikający z normy art. 186¹ k.p.c., wprowadzonej na mocy ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469). Pismo bowiem, które zostało wniesione jako pozew, a z którego nie wynika żądanie rozstrzygnięcia sporu o charakterze sprawy cywilnej, przewodniczący zwraca wnoszącemu bez żadnych dalszych czynności, chyba że wyjątkowe okoliczności uzasadniają nadanie mu biegu. Przepis art. 186¹ k.p.c. został przy tym dodany – jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy zmieniającej, nie bez powodu – jednocześnie z normą art. 4¹ k.p.c., zawierającą klauzulę generalną tzw. nadużycia prawa procesowego. Wskazano w niej, iż stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić z uprawnień przewidzianych w przepisach Kodeksu użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono.

Zdaniem Sądu Okręgowego, czynienie powyższego wprowadzenia było w tej sprawie niezbędne, by ocenić ją w sposób pełny, biorący pod uwagę wszelkie okoliczności. Sąd pierwszej instancji rozpoczął od zwrócenia uwagi na fakt, iż inicjujące niniejsze postępowanie pismo datowane jest na 7 lutego 2022 r. Wskazano w nim przy tym, iż ma stanowić ono odwołanie od decyzji ZUS, doręczonej 7 stycznia 2022 r. Z normy art. 477⁹ § 1 k.p.c. wynika, że odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję (...) w terminie miesiąca od dnia jej doręczenia, wobec czego nietrudno było zauważyć, że sporne pismo zostało wniesione w ostatnim dniu przewidzianego ustawą terminu do jego złożenia. Skutek niedochowania takiego terminu byłby przy tym poważny, bowiem w § 3 wskazanego artykułu wskazano, że odwołanie wniesione po upływie terminu podlega odrzuceniu. Sąd Okręgowy wskazując na liczne przykłady krótszych terminów do dokonywania różnego rodzaju czynności procesowych uznał, że wprowadzony przez ustawodawcę termin na wniesienie odwołania do sądu od decyzji organu rentowego jest bardzo długi, Zdaniem tego Sądu, powyższe oznacza, że przewidziany normą art. 477⁹ § 1 k.p.c. termin miesięczny należy ocenić jako na tyle długi, że daje stronie wnoszącej odwołanie niewątpliwie wystarczająco dużo czasu, by dobrze przemyślała zarówno to, czy chce odwołanie w ogóle złożyć, jak i to, na jakie argumenty chce się w nim powołać.

Sąd meriti podkreślił, że podejmowanie zatem w takich okolicznościach przez stronę działań zmierzających de facto do wydłużenia tego terminu należy oceniać każdorazowo jako działanie naganne, stanowiące nadużycie przysługującego jej prawa procesowego, a co za tym idzie, naruszenie normy art. 4¹ k.p.c.

Tak też w tej sprawie ocenione przez Sąd pierwszej instancji zostało działanie spółki (...) – skoro w ostatnim dniu terminu do wniesienia odwołania złożyła pismo stanowiące wyłącznie pozór takiego odwołania, gdyż składające się niemal wyłącznie z braków i niezawierające w szczególności jakiegokolwiek żądania, niewątpliwie kierować musiała się chęcią dodatkowego wydłużenia (i tak już długiego) terminu na złożenie odwołania. Sąd ten zaakcentował, że nie można było bowiem stracić przy tym z pola widzenia faktu, iż takie pisma – o identycznej treści – zostały złożone w kilkudziesięciu sprawach jednocześnie. O ile można byłoby więc teoretycznie dopuścić dopuszczenie się w jednej sprawie przez stronę rażącego niedbalstwa, polegającego na omyłkowym złożeniu tylko pierwszej strony odwołania, o tyle nie sposób uznać, że tego rodzaju „omyłka” nie zostałaby wychwycona w którymkolwiek z kilkudziesięciu przypadków. Celowe jest szczegółowe wskazanie na „braki” pisma złożonego przez spółkę (...). Pismo to zawiera bowiem w istocie wyłącznie takie elementy jak oznaczenie stron oraz zaskarżonej decyzji, zupełnie zaś pozbawione jest pozostałych elementów, które przypisane są do odwołania od decyzji organu rentowego jako pisma procesowego. W treści tego pisma nie zamieszczono bowiem żadnych zarzutów przeciwko decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S., nie podano wniosków strony oraz ich uzasadnienia, nie wskazano wartości przedmiotu sporu, a nade wszystko nie sprecyzowano żądania odwołania, nie uzasadniono go i nie podpisano. Z pisma nie wynika zatem

jakikolwiek zamiar strony – z samego stwierdzenia, iż „zaskarża” ona decyzję „w całości”, przy braku jakiegokolwiek odniesienia się do treści tej decyzji, nie sposób wywieść czego w istocie strona się domaga.

W ocenie Sądu meriti, nie można w związku z tym nawet ustalić, czy sprawa ma charakter sprawy cywilnej, bo z samego oznaczenia decyzji poprzez podanie jej numeru i daty wydania nie sposób jest wywnioskować czego decyzja ta dotyczyła, a w związku z czym czy sprawa na pewno należy do którejś z kategorii spraw wymienionych w przepisie art. 476 § 2 k.p.c. Podstawą kontradiktoryjnego procesu cywilnego jest zasada równouprawnienia jego stron, zatem sąd nie może wyřęcać odwołującego w jego obowiązkach procesowych. Postępowanie sądowe cechuje swoisty formalizm, któremu strony (szczególnie profesjonalści, jakimi są przedsiębiorcy, a spółka (...) niewątpliwie jest przedsiębiorcą) muszą sprostać. Zawsze winni być oni świadomi swoich obowiązków, a ich należyte wypełnienie stanowi przejaw dbałości o swoje interesy. Treść pozwu (odwołania) i dołączone do niego dokumenty stanowią podstawę rozstrzygnięcia sądu (sąd jest związany żądaniem strony – art. 321 § 1 k.p.c.), dlatego też żądanie pozwu winno być sporządzone precyzyjnie i w sposób przemyślany.

Powyższe zarządzenie zaskarżyła (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zarzucając rażące naruszenie art. 186¹ k.p.c. poprzez zastosowanie go do niniejszej sprawy, podczas gdy niniejsza sprawa jest sprawą specyficzną bowiem odwołanie od decyzji ZUS jest kontynuacją postępowania administracyjnego, które rządzi się inni prawami przez co nie należy stosować wszystkich przepisów cywilnych do takiej sprawy, a zwłaszcza przepisu art. 186¹ k.p.c.

Skarżący wniósł o zmianę zarządzenia, przyjęcie odwołania do rozpoznania przez Sąd i wydania wyroku zgodnego z prawem.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zaskarżone zarządzenie podlegało uchyleniu i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że odwołanie od decyzji organu rentowego jest szczególnym pismem procesowym, które wszczyna postępowanie sądowe, **choć w istocie nie podlega rygorom przewidzianym dla pozwu w art. 187** k.p.c. (postanowienie SN z 26.09.2005 r., II UZ 52/05, OSNP 2006/15–16, poz. 254). Jednakże, jak każde pismo procesowe, powinno zawierać elementy wskazane w art. 126 § 1 i następnych k.p.c., w tym oznaczenie rodzaju pisma, osnowę wniosku oraz dowody na poparcie przytoczonych okoliczności, a także, z uwagi na jego charakter, zawierać oznaczenie zaskarżonej decyzji lub orzeczenia, z przytoczeniem zarzutów, i uzasadnienie. (postanowienie SN z 20.04.2000 r., II UKN 132/00)

W orzecznictwie wyrażany jest również pogląd, że zgodnie z art. 477¹⁰ § 1 k.p.c. odwołanie powinno zawierać jedynie oznaczenie zaskarżonej decyzji oraz określenie i zwięzłe uzasadnienie zarzutów, a **zatem jest ono odformalizowane** i w odróżnieniu od pism procesowych składanych przez strony w „zwykłym” postępowaniu cywilnym nie musi spełniać wymogów formalnych określonych w art. 126 i 187, co powoduje, że nie musi też dokładnie i precyzyjnie określać żądania. Za wystarczający należy uznać zawarty w nim przekaz, z którego wynika, że ubezpieczony nie zgadza się z rozstrzygnięciem zawartym w decyzji, od której zostało wniesione odwołanie, jednakże może również dokładnie określać żądanie (jego zakres przedmiotowy), oczywiście pod warunkiem że będzie ono mieścić się w granicach przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją (por. art. 477¹⁰ § 2). Sformułowane w taki sposób żądanie będzie wówczas wyznaczać właściwy przedmiot rozpoznania i wyrokowania przez sąd, który – w myśl art. 477¹⁴ § 2 – w razie uwzględnienia odwołania zmieni zaskarżoną decyzję w całości lub w części i orzeknie co do istoty sprawy określonej w odwołaniu (wyrok SN z 19.04.2018 r., I UK 90/17, LEX nr 2553859).

Jako odwołanie od decyzji należy zakwalifikować każdą czynność podjętą przez stronę na piśmie lub do protokołu w terminie do złożenia odwołania, z której wynika, że nie zgadza się on z decyzją organu rentowego (wyrok SN z 20.05.2004 r., II UK 396/03, OSNP 2005/1, poz. 12). W orzecznictwie wskazano również, że odwołanie nie musi być adresowane do sądu ani zawierać stwierdzenia, aby w razie nieuwzględnienia żądania zostało przekazane do rozpoznania sądowi. Konieczne jest jednak ustalenie okoliczności dotyczących dokonania takiej czynności, w tym przede wszystkim zamiaru (woli) osoby ją podejmującej (postanowienie SN z 10.12.2009 r., III UK 52/09, LEX nr 578160).

W dotychczasowym stanie prawnym w postępowaniu odrębnym z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych ustawodawca przewidywał istnienie etapu wstępnego badania sprawy, którego celem było usprawienie i odformalizowanie postępowania w sytuacji, gdy wnoszącym sprawę jest pracownik lub ubezpieczony. Wstępne badanie sprawy było obligatoryjnym etapem postępowania. Dokonywał go przewodniczący lub wyznaczony przez niego sędzia niezwłocznie po wniesieniu sprawy do sądu.

Wstępne badanie sprawy polegało na ustaleniu, czy pismo wszczynające postępowanie sądowe spełnia wymagania pozwalające nadać mu dalszy bieg, a także na podjęciu czynności umożliwiających rozstrzygnięcie sprawy na pierwszym posiedzeniu.

Nowelizacją z 4.07.2019 r., która weszła w życie z dniem 7.11.2019 r., zostały uchylone § 1–3art. 467 k.p.c., dotyczące wstępnego badania sprawy. Uchylony został również art. 468, będący podstawą prowadzenia przez sąd czynności wyjaśniających. Natomiast dodano § 3¹ i 3², w których uregulowane zostały zasady wzywiania stron do usunięcia braków pisma wszczynającego postępowanie, przed posiedzeniem przygotowawczym lub w jego trakcie. Oznacza to, że obecnie w postępowaniu odrębnym z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych specyficzne dla niego fazy wstępnego badania sprawy i czynności wyjaśniających zostały zastąpione wprowadzoną do procesu cywilnego nową instytucją postępowania przygotowawczego (art. 205¹ i n.), zmodyfikowaną przez odrębności wynikające z treści § 3¹ i 3².

W uzasadnieniu projektu ustawy (VIII kadencja, druk sejm. nr 3137) wskazano, że posiedzenie przygotowawcze, „będące jądrem” postępowania przygotowawczego, ma te same cele co dotychczasowe instytucje wstępnego badania sprawy i czynności wyjaśniających, a przy tym dodatkowo umożliwia organizację rozprawy. Ponadto cele posiedzenia przygotowawczego w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zostały poszerzone w porównaniu z jego celami w zwykłym postępowaniu procesowym, albowiem uwzględniają one specyfikę tej kategorii spraw poprzez **złagodzone podejście do braków formalnych i merytorycznych pozwu (odwołania)** oraz mniej restrykcyjne podejście do dopuszczania przez sąd dowodów z urzędu.

W procesie cywilnym zasadą jest, że jeżeli pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych lub jeżeli od pisma nie uiszczono należnej opłaty, przewodniczący wzywa stronę, pod rygorem zwrócenia pisma, do poprawienia, uzupełnienia lub opłacenia go w terminie tygodniowym. Mylne oznaczenie pisma procesowego lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym. Po bezskutecznym upływie terminu przewodniczący zwraca pismo stronie. Pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu. Natomiast pismo poprawione lub uzupełnione w terminie wywołuje skutki od chwili jego wniesienia (art. 130 § 1, 2 i 3 k.p.c.).

Tymczasem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych **powyższe rygory zostały złagodzone**, co wynika z treści § 3¹ i 3² artykułu 467 k.p.c. Stronę wnoszącą pismo wszczynające postępowanie wzywa się do usunięcia jego braków **tylko wówczas**, gdy braki te uniemożliwiają przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego z udziałem strony wnoszącej pismo. Przy tym posiedzenie przygotowawcze również może służyć usunięciu braków pisma wszczynającego postępowanie w zakresie niezbędnym do nadania sprawie prawidłowego biegu. Jego celem jest ponadto – w razie potrzeby – ustalenie przez sąd dowodów do przeprowadzenia z urzędu, a także wyjaśnienie innych okoliczności istotnych dla prawidłowego i szybkiego rozpoznania sprawy.

Z kolei na mocy art. 205⁶ § 1 k.p.c. na posiedzeniu przygotowawczym przewodniczący ustala ze stronami przedmiot sporu i wyjaśnia stanowiska stron, także w zakresie prawnych aspektów sporu.

Sąd pierwszej instancji w ogóle nie wezwał skarżącego do uzupełnienia braków formalnych pisma procesowego zatytułowanego „Odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. nr (...) z dnia 20 grudnia 2021 r.”. I o ile faktycznie w treści pisma wskazano jedynie od jakiej decyzji stanowi przedmiotowe odwołanie i w jakim zakresie („Decyzję zaskarżam w całości, zarzucając jej co następuje:”, to jednak Sąd Okręgowy nie zidentyfikował do czego płatnik składek dąży. Co więcej, jak wynika z akt sprawy pismem z dnia 4 kwietnia 2022 r. (k.14-17 verte) płatnik składek przedłożył uzupełnione odwołanie od decyzji organu rentowego. Sąd meriti nie zareagował na złożone już po wydaniu zaskarżonego zarządzenia powyższe pismo procesowe, podkreślając jedynie w sporządzonym już po jego złożeniu uzasadnieniu, że nadesłanie kilkudziesięciu niekompletnych odwołań w ostatnim dniu terminu do ich złożenia jest z pewnością celowym nadużyciem prawa przez stronę będącą przedsiębiorcą. I o ile takie postępowanie płatnika nasuwa wątpliwości co do charakteru podjętych czynności (nadużycie prawa), to mając na względzie charakter spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych wszelkie wątpliwości należy rozstrzygać na korzyść ubezpieczonego zwłaszcza mając na uwadze, że nieuzupełnienie braków formalnych „zwykłego” pozwu cywilnego i jego zwrot powoduje możliwość ponownego jego złożenia a zwrot odwołania lub jego odrzucenie implikuje znacznie bardziej dotkliwy skutek jakim jest uprawomocnienie się decyzji administracyjnej i de facto niemożność rozstrzygnięcia sporu przed sądem powszechnym.

Sąd Okręgowy stosując przepis art. 186¹ k.p.c. pominął, że przepis ten został umiejscowiony w tytule VI., dziale II., rozdziale 2. Kodeksu postępowania cywilnego a więc dotyczy postępowania przed sądami pierwszej instancji w znaczeniu ogólnym.

Uregulowane w dziale III. tytułu VII. Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem odrębnym, funkcjonującym w ramach procesu. Do rozpoznania przedmiotowych spraw należy stosować przepisy o postępowaniu odrębnym, natomiast dopiero w zakresie w nich nieuregulowanym dopuszczalne jest odpowiednie stosowanie przepisów ogólnych o procesie. W konsekwencji, w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych znajduje zastosowanie większość instytucji prawa procesowego, przy czym niektóre z nich w zmodyfikowanej postaci. W literaturze wskazuje się, że odrębność postępowań w sprawach z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych ma na celu ułatwienie pracownikowi bądź ubezpieczonemu dochodzenie swych roszczeń na innych niż ogólne zasadach, tj. **w postępowaniu sądowym odformalizowanym, a jednocześnie zapewniającym większą ochronę dla tych podmiotów.**

Sąd meriti winien zatem skorzystać z możliwości jakie oferuje posiedzenie przygotowawcze i – zgodnie z cytowanymi wyżej przepisami – dążyć do ich wyjaśnienia. Ostatecznie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można z góry czynić założenia, że Spółka celowo złożyła odwołanie od decyzji organu rentowego obarczone brakami mając na uwadze, że przedmiotowe pismo, jako niespełniające warunków z art. 476 k.p.c., przy zachowaniu jego cywilnoprawnego charakteru, uzasadnia wezwanie strony do jego uzupełnienia zwłaszcza, że uzupełnienie odwołania nastąpiło jeszcze przed zapoznaniem się z treścią uzasadnienia Sądu pierwszej instancji. Dopiero niebudzące wątpliwości ustalenie przez sąd, że płatnik celowo chciał przedłużyć postępowanie w danej sprawie może w konkretnych okolicznościach spowodować przyjęcie tzw. nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4¹ k.p.c. Reasumując, zaskarżone zarządzenie należy uznać za przedwczesne. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy winien dążyć do wyjaśnienia sprawy weryfikując stanowisko skarżącego i w świetle przytoczonych powyżej uwag i dopiero po takim sprecyzowaniu, podjąć decyzję co do tego czy i w jakiej formie możliwe jest dalsze procedowanie bądź jakie inne działania należy podjąć wobec pisma odwołującego się z dnia 7 lutego i 4 kwietnia 2022 r..

Na marginesie dodać należy, że sprawa niniejsza była jedną z dwóch pierwszych spraw rozpoznanych przez Sąd Apelacyjny i o ile w tych dwóch rozpoznanych sprawach Sąd Apelacyjny prezentuje dotychczas zajęte stanowisko o konieczności wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego, o tyle zasygnalizować należy, że możliwość przyjęcia, że strona dokonuje czynności z nadużyciem prawa procesowego wynika z postanowienia Sądu Najwyższego - Izby Pracy,

Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 21 lipca 2015 r. w sprawie III UZ 3/15 (Legalis 1360221), zgodnie z którym :

„1. Ogólnie rzecz ujmując, działanie niezgodne z dobrymi obyczajami może polegać na tym, że czynności, które są przewidziane przez ustawę i formalnie dopuszczalne, w okolicznościach sprawy są wykorzystywane niezgodnie z funkcją przepisu, w sposób nieodpowiadający rzeczywistemu celowi przyznanego uprawnienia i naruszający prawo drugiej strony do uzyskania efektywnej ochrony prawnej.

2. Uznanie przez sąd, że wykonanie przez stronę uprawnienia procesowego stanowi nadużycie praw procesowych, może nastąpić tylko w na podstawie wnikliwej oceny okoliczności sprawy, w pełni uzasadniającej stwierdzenie, że działanie strony jest podyktowane nierzetelnym - odmiennym od przewidzianego i akceptowanego przez ustawę - celem, a w szczególności zamiarem utrudnienia lub przedłużenia postępowania.

3. Określone środki procesowe, również te, które mają na celu zagwarantowanie stronom ich praw, winny być przez strony wykorzystywane w sposób właściwy i służący rzeczywistej realizacji tych praw. W toku procesu powinny być przy tym chronione w taki sam sposób prawa obu stron (wszystkich uczestników) postępowania sądowego. Dlatego też należy uznać, iż bierność sądu w sytuacjach, w których jedna ze stron tego postępowania uporczywie podejmuje działania, które godzą w istotne prawa drugiej strony, mogącej oczekiwać od sądu należytej jej ochrony, również stanowiłaby naruszenie zasady rzetelnego procesu.”

Sąd Apelacyjny w pełni podziela powyższe poglądy i zwraca uwagę na fakt, że zastosowanie powyższej konstrukcji prawnej w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest możliwe aczkolwiek wymaga niebudzących żadnych wątpliwości ustaleń sądu rozpoznającego sprawę z uwagi na istniejące i wynikające z przepisów k.p.c. odrębności tego postępowania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., uchylił zaskarżone zarządzenie, o czym orzekł jak w sentencji postanowienia pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego stosownie do treści art. 108 § 2 k.p.c..

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk